

Nazywam się Barbara Borkowy. Bardzo mi miło wziąć udział w Pszczyńskiej Grze Online, bo wierzę, że przyczynię się tym do spopularyzowania księżnej Daisy von Pless oraz miasta Pszczyzny, które tak wiele robi dla podtrzymania pamięci o dawnych właścicielach tych ziemi.

Jestem badaczką życia księżnej i autorką podwójnej biografii jej i jej siostry Shelagh księżnej Westminsteru. Podwójnej, bo nie sposób było pisać o jednej siostrze bez referencji do drugiej.

Obie siostry mieszkały w pięknych domach, w których hojnie podejmowały gości; obie spędzały wakacje na Francuskiej Riwierze; podróżowały polowały i obracały się w kręgu rodziny królewskiej. Obie urodziły pożądaných dziedziców, ale ich życie rodzinne naznaczone było tragedią śmierci. Daisy straciła córeczkę, a Shelagh synka.

Obie starały się zadowolić trudnych z charakteru mężów, których i tak nie były w stanie przy sobie zatrzymać. Przez lata tęskniły za romantyczną miłością i w pewnym momencie zakochały się nawet w tym samym mężczyźnie. W czasach pokoju poświęcały się działalności dobrotocznej, wykorzystując swoje talenty w śpiewaniu i aktorstwie. Podczas wojny, Daisy w Niemczech i Serbii, a Shelagh we Francji bez wahania poświęciły się opiece nad rannymi.

Ich życie po rozwodzie nie było usłane różami. Często dla przetrwania musiały sprzedawać swoje klejnoty. Sytuacja Daisy była szczególnie zła. Jej życiowa ambicja poprawy stosunków brytyjsko-niemieckich nie spełniła się. W czasie i

po I wojnie światowej była nienawiedzona tak w Niemczech jak i w Anglii. Szybko pogarszająca się sytuacja finansowa byłego męża doprowadziła ją na skraj nędzy. Nękana skandalami rodzinnymi

i dręczona tajemniczą chorobą, zmarła w małym mieszkanku, używanym poprzednio przez jej służbę. Shelagh radziła sobie lepiej i odnalazła szczęście z drugim mężem. Swoje długie życie zakończyła w wieku 93 lat.